



GRANICE Z MIŁOŚCIĄ

**PRZYGOTOWAŁA:
PSYCHOLOG PRZEDSZKOLNY
MARIA DROZDIUK**

Każdy rodzic chce, by jego dziecko czuło się kochane,
bezpieczne i szczęśliwe. Ale miłość bez granic nie jest
troską — jest chaosem. Granice nie ograniczają dziecka.
One uczą, jak funkcjonować w świecie, który sam ma swoje
granice.

CZYM SĄ GRANICE?

Granice to niewidzialne linie, które mówią: „to jest w porządku”, „a to już nie”. Chronią dziecko, ale też rodzica. Pokazują, że miłość nie polega na zgodzie na wszystko, tylko na odpowiedzialności i wzajemnym szacunku.

GRANICE TO SPOSÓB NA:

naukę samokontroli i
odpowiedzialności,

zrozumienie konsekwencji,

budowanie zaufania między
dorosłym a dzieckiem.

poczucie bezpieczeństwa – bo
dziecko wie, na czym stoi,



DLACZEGO TRUDNO JE STAWIAĆ?

Bo kochamy. Bo nie chcemy, żeby dziecko było smutne. Bo sami czasem mamy w sobie stare lęki — że jeśli powiemy „nie”, to ktoś przestanie nas lubić.

Ale dzieci nie potrzebują rodziców, którzy zawsze się zgadzają. Potrzebują rodziców, którzy są spójni i przewidywalni.

GRANICE Z MIŁOŚCIĄ – CZYLI JAK?



Z szacunkiem: zamiast krzyku – jasny komunikat.

„Nie zgadzam się, żebyś mówił w ten sposób. Porozmawiamy, kiedy oboje się uspokojimy.”



Z konsekwencją: jeśli ustalasz zasadę, pilnuj jej. Granice, które znikają przy pierwszej łzie dziecka, uczą, że wszystko można negocjować emocjami.



Z czułością: granica nie musi być twarda, żeby była skuteczna.

Można powiedzieć „nie” i jednocześnie przytulić.



Bez poczucia winy: miłość to nie zaspokajanie wszystkich potrzeb dziecka natychmiast. To uczenie go, jak sobie z nimi radzić.



Granice to akt miłości, nie kontroli. To sposób mówienia dziecku:

„Kocham cię zbyt mocno, by pozwolić ci się pogubić.”

Dzieci uczą się tego, kim są, patrząc na nas — na to, jak mówimy „tak”, jak mówimy „nie”, i jak zachowujemy spokój między jednym a drugim.



DZIĘKUJĘ